

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 września 2012 roku (data prezentaty biura podawczego sądu) P. S. wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 34.481,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lipca 2012 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powód wyjaśnił, że w dniu 11 czerwca 2012 r. miała miejsce kolizja należącego do niego pojazdu marki A (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawcą zdarzenia była osoba posiadająca u pozwanego ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Powód zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 11 czerwca 2012 r., ten jednak odmówił przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej i wypłaty odszkodowania twierdząc, że uszkodzenia pojazdu należącego do powoda nie mogły powstać w deklarowanych przez niego okolicznościach. Powód dochodzi odszkodowania w wysokości kosztów naprawy pojazdu, ustalonych na podstawie kalkulacji naprawy przygotowanej na zlecenie pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego. Odnośnie roszczenia odsetkowego powód wyjaśnił, że o szkodzie poinformował pozwanego w dniu 11 czerwca 2012 r. Zgodnie z art. 817 § k.c. ubezpieczyciel powinien spełnić świadczenie ubezpieczeniowe w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o wypadku. Oznacza, to zdaniem powoda, że pozwany pozostaje w zwłoce od następnego dnia po upływie tego terminu, tj. od 12 lipca 2012 r.

(pozew – k. 1-3)

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował żądanie pozwu co do zasady jak i co do wysokości. Pozwany przyznał, że powód zgłosił szkodę opisaną w pozwie, jednak zdaniem pozwanego dokonane w postępowaniu likwidacyjnym ustalenia nie dały podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za zdarzenie drogowe z 11 czerwca 2012 r. Pozwany wskazał, że uszkodzenia pojazdu stwierdzone w ramach przedmiotowej szkody pokrywają się z uszkodzeniami, które wystąpiły w wyniku wcześniejszych szkód pojazdu powoda. Wcześniejsze uszkodzenia pojazdu miały miejsce w dniu 20 września 2011 r. – szkoda zgłoszona do Towarzystwa (...) S.A. i w dniu 07 maja 2012 r. – szkoda zgłoszona do (...) S.A. Działający na zlecenie pozwanego rzeczoznawca stwierdził, że zarówno wcześniejsze szkody pojazdu jak i szkoda zgłoszona przez powoda w dniu 11 czerwca 2012 r. dotyczą uszkodzenia przodu pojazdu. Porównanie uszkodzeń w dostępnej dokumentacji z towarzystw ubezpieczeniowych wykazuje powtarzające się w tych szkodach uszkodzenia. Zdaniem pozwanego wskazuje to na okoliczność, że uszkodzenie pojazdu powoda nie mogło powstać w podanych w zgłoszeniu szkody okolicznościach.

Pozwany kwestionując wysokość roszczenia powoda, wskazując że przeprowadzona w toku postępowania likwidacyjnego kalkulacja była jedynie wstępnym oszacowaniem kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu i nie uwzględnia wcześniejszych uszkodzeń pojazdu.

(odpowiedź na pozew - k. 18-20).

Pismem złożonym na rozprawie w dniu 23 września 2016 r. i złożonym na tej rozprawie oświadczeniem powód rozszerzył powództwo o kwotę 1.694,98 zł do łącznej kwoty 36.176,44 zł z odsetkami ustawowymi od daty wskazanej w pozwie.

(pismo powoda – k. 464, protokół rozprawy z 23.09.2016 – k.468)

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały wyrażone wcześniej stanowiska.

(protokół z rozprawy z 04.05.2017 r. – k. 540)

Sąd uznał za ustalone następujące okoliczności:

W dniu 11 czerwca 2012 roku doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód należący do powoda P. S. marki A. (...) o nr rejestracyjnym (...). Zdarzenie miało miejsce o godzinie 00:30 w miejscowości Z. na skrzyżowaniu ulic (...). Powód kierujący pojazdem marki A. poruszał się ulicą (...), gdy z drogi podporządkowanej – ul. (...) wyjechał, skręcając w lewo, samochód marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...). Kierujący tym pojazdem nieprawidłowo, wbrew obowiązującym w tym miejscu oznakowaniu, nie zatrzymał się przed skrzyżowaniem. W rezultacie doszło do zderzenia się tych dwóch pojazdów. Pojazd marki A. uderzył przednią częścią w lewą przednią część samochodu marki F. pod kątem ok. 120-130 stopni.

(dowód: zeznania świadka M. M. – k. 78-79, zeznania powoda – k. 62-64, opinia pisemna biegłego R. S. – k. 338-355)

Sprawcą kolizji, kierującym pojazdem marki F. był M. M., który w chwili wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) S.A.

(okoliczność niesporna)

Fakt zajścia wypadku ubezpieczeniowego został zgłoszony Towarzystwu (...) S.A. w dniu 11 czerwca 2012 r.

(okoliczność niesporna, nadto dowód: druk zgłoszenia szkody w pojeździe – k. 27)

Przedmiotowy pojazd został sprowadzony w stanie uszkodzonym na zlecenie powoda z H.w roku 2011 r. Po zarejestrowaniu w Polsce, a przed kolizją z 11 czerwca 2012 r. pojazd był dwukrotnie uszkodzony w wyniku innych kolizji i wypadków. Pierwszy raz miało to miejsce w dniu 20 września 2011 r., a po raz drugi w dniu 07 maja 2012 r. Uszkodzenia wywołane tymi kolizjami powód usunął w warsztacie swojego znajomego R. M., przy użyciu części używanych, z wyjątkiem błotnika prawego przedniego i pierścienia wentylatorów, które nie zostały naprawione przed kolizją z dnia 11 czerwca 2012 r.

(dowód: zeznania powoda k. 62-64 oraz 540-541, protokół przesłuchania podejrzanego – P. S. złożone w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Komendę Miejską Policji w S. pod L. Dz. PG 75/14 – k. 520, protokół przesłuchania świadka – R. M. złożone w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Komendę Miejską Policji w S. pod L. Dz. PG 75/14 – k. 525, opinia pisemna biegłego R. S. – k. 338-355, pisemna opinia uzupełniająca biegłego R. S. – k. 427-437, ustna opinia uzupełniająca biegłego R. S. – k. 468 v)

Na skutek kolizji z 11 czerwca 2012 r. w samochodzie A. uszkodzeniu uległa przednia część oraz drzwi przednie prawe, które zostały zarysowane w wyniku kontaktu z oderwanym zderzakiem przednim pojazdu marki F.. W wyniku kolizji układ hydrauliczny skrzyni biegów uległ rozszczelnieniu, co spowodowało wyciek oleju przekładniowego, jednak sama skrzynia biegów nie wymagała wymiany ani skomplikowanej naprawy.

Wysokość celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy zastosowaniu stawki 105 zł za roboczogodzinę prac blacharskich i mechanicznych oraz 115 zł za roboczogodzinę prac lakierniczych wynosi 36.024,21 zł brutto. Koszt ten uwzględnia wcześniejsze, istniejące w chwili wypadku z dnia 11 czerwca 2012 r. uszkodzenie błotnika przedniego prawego (zastosowano 50% pomniejszenie wartości błotnika i kosztów jego lakierowania) i pierścienia wentylatorów. Kosz ten uwzględnia dokonanie naprawy przy użyciu oryginalnych części używanych.

Wartość przedmiotowego pojazdu w momencie zdarzenia wynosiła 106.300 zł brutto.

(dowód: opinia pisemna biegłego R. S. – k. 338-355, pisemna opinia uzupełniająca biegłego R. S. – k. 427-437 ustna opinia uzupełniająca biegłego R. S. – k. 468 v)

Pismem z dnia 16 lipca 2012 r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania na rzecz powoda, wskazując iż w pojeździe marki A. o nr rejestracyjnym (...) nie mogło dojść do uszkodzeń w okolicznościach podanych w zgłoszeniu szkody.

(dowód: pismo pozwanego – k. 6)

Przeciwko P. S. prowadzono śledztwo w kierunku popełnienia czynów z art. 286 § 1 k.k., a polegających na doprowadzeniu lub usiłowaniu doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez różnych ubezpieczycieli poprzez zatajenie informacji, że pojazd A. (...) był uszkodzony przed zdarzeniem ubezpieczeniowym, na podstawie których powód zgłaszał ubezpieczycielom szkodę. Postępowanie to zostało umorzone postanowieniem, zatwierdzonym przez prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin P. w dniu 30 czerwca 2014 r. – sygn. 1 Ds. 45/14. Podstawą umorzenia postępowania był brak dowodów popełnienia przez podejrzanego zarzucanych mu czynów. Postanowienie o umorzeniu śledztwa zostało następnie zmienione co do podstawy prawnej rozstrzygnięcia, a w pozostałym zakresie utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum z dnia 14 maja 2015 r., sygn. IV Kp 81/15.

(dowody: postanowienie o umorzeniu śledztwa – k. 501-507, postanowienie Sądu Rejonowego S. C.z 14.05.2015 r. – k. 319-322)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych każdorazowo dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a także na podstawie opinii biegłego R. S. (głównej i uzupełniających) złożonych w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu dowody te w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą razem zasadniczo spójny i nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Sąd nie uznał za wiarygodne, a przeto za stanowiące podstawę ustaleń faktycznych opinie zarówno podstawową jak i uzupełniającą wykonaną przez biegłego W. M. albowiem opinie te oparte były na błędnych danych. Biegły W. M. oparł się w swoich opiniach, wypowiadając się na temat możliwości powstania uszkodzeń zgłoszonych przez powoda w deklarowanych przez niego okolicznościach oraz wysokości poniesionej przez powoda szkody, na materiale fotograficznym przedstawiającym pojazd powoda uszkodzony w wypadku z dnia 07 maja 2012 r., a zatem innym niż wypadek, w którym powstały uszkodzenia, z których powód wywodził swoje roszczenie. Tym samym opinia ta nie mogła stanowić przekonującego dowodu na okoliczność przebiegu zdarzenia drogowego z dnia 11 czerwca 2012 r. i powstałych w jego wyniku uszkodzeń pojazdu należącego do powoda. Błędów takich nie zawierały opinie wykonane przez biegłego R. S..

Sąd poczynił ustalenia faktyczne na podstawie zeznań wskazanych powyżej świadków i powoda w zakresie w jakim nie wykluczały się one z innymi dowodami. Sąd w szczególności nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie braku wcześniejszych uszkodzeń pojazdu marki A., gdyż jak wynika z opinii biegłego pojazd ten nie był w dniu wypadku w stanie idealnym. Przed kolizją pojazd miał uszkodzony błotnik przedni prawy i pierścień wentylatorów, uszkodzone we wcześniejszych kolizjach.

Sąd nie poczynił ustaleń na podstawie zeznań świadka K. K. (k. 245-247) gdyż świadek ten zeznawał na okoliczność istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. K. K. zeznawał o przebiegu postępowania likwidacyjnego i poczynionych przez pozwanego wątpliwościach dotyczących powstania szkody. Okoliczności te świadczą jedynie o stanie wiedzy pozwanego i nie mają wpływu na zasadność wywiedzionego przez powoda powództwa. Nadto należy zauważyć, że powołany w sprawie biegły wyjaśnił te wątpliwości na korzyść powoda.

Nadto czyniąc ustalenia faktyczne Sąd uwzględnił, zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Z uwagi na fakt, iż pomiędzy stronami istniał spór co do okoliczności zdarzenia oraz możliwości powstania uszkodzeń w pojeździe powoda podczas kolizji z dnia 11 czerwca 2012 roku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z rekonstrukcji wypadków i rzeczoznawstwa samochodowego R. S.. Biegły na podstawie analizy udokumentowanych uszkodzeń obu pojazdów oraz wiedzy o sytuacji drogowej w miejscu kolizji stwierdził, iż do zdarzenia zgłoszonego jako powstałego w dniu 11 czerwca 2012 roku mogło dojść w okolicznościach wskazanych przez powoda oraz w opisany sposób. Zdaniem biegłego rodzaj udokumentowanych uszkodzeń samochodów biorących udział w kolizji wskazuje,

że mogą one pochodzić w wyniku kontaktu pojazdu powoda z samochodem marki F. w deklarowanych przez powoda okolicznościach.

W ocenie Sądu za miarodajne dla przedmiotowej sprawy należy uznać wszystkie złożone opinie przez biegłego sądowego R. S., osobę dysponującą niezbędną wiedzą i kompetentną do oceny okoliczności przedmiotowej sprawy, a w szczególności opinię ostatnią, która zawierała finalne wyliczenie wszystkich uzasadnionych kosztów naprawy po przedmiotowym zdarzeniu. Opinie sporządzone zostały rzetelnie, starannie, w oparciu o wnikliwe badanie akt sprawy. Sąd uznał opinie za pełnowartościowy materiał dowodowy, a wnioski w nich zawarte za wiarygodne, ponieważ opinie zostały sporządzone w sposób stanowczy, jednoznaczny, poparte były prawidłową analizą zebranego materiału dowodowego, Sąd nie dopatrzył się w opiniach sprzeczności, luk czy niejasności. Nadto biegły w sposób wyczerpujący i profesjonalny odniósł się do zastrzeżeń zgłaszanych przez strony postępowania do sporządzonych przez niego opinii i wyjaśnił zgłaszane wątpliwości. W szczególności biegły odniósł się do wielokrotnie podnoszonych przez pozwanego twierdzeń o tożsamości udokumentowanych uszkodzeń pojazdu powstałych w wyniku przedmiotowej szkody i szkód poprzednich. Biegły wyjaśnił precyzyjnie, że udokumentowane uszkodzenia pojazdu są w znacznej części inne niż te powstałe przed dniem 11 czerwca 2012 r. Biegły wskazał również, na podstawie przebiegu pojazdu, że po kolizji z maja 2012 r. pojazd był w stanie poruszać się po drogach publicznych, co wyklucza tezę pozwanego, że nie doszło do zgłoszonego przez powoda wypadku. Biegły wskazał, które uszkodzenia pojazdu udokumentowane po wcześniejszej kolizji nie zostały usunięte i wziął tę okoliczność pod uwagę wydając opinię co do kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu.

Tym samym Sąd nie dał wiary twierdzeniom strony pozwanej jakoby nie doszło do deklarowanego przez powoda zdarzenia drogowego.

Biegły odniósł się również do zastrzeżeń strony powodowej i wyjaśnił, w sposób nie budzący wątpliwości, jaką przyjął metodologię obliczenia kosztów naprawy pojazdu. W ocenie Sądu biegły, wobec braku możliwości dokonania oględzin pojazdu, skorzystał z prawidłowej metody wyceny wartości szkód poniesionych przez powoda.

Sąd zważył, co następuje

W niniejszej sprawie powództwo jest oparte na twierdzeniu o odpowiedzialności pozwanego tytułem odszkodowania z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z uszkodzeniem pojazdu powoda w wyniku kolizji drogowej spowodowanej przez sprawcę objętego umową ubezpieczenia w Towarzystwie (...) S.A. Spornym między stronami była kwestia okoliczności zdarzenia drogowego z dnia 11 czerwca 2012 r. oraz ile winno wynosić ewentualne odszkodowanie należne powodowi.

Zważyć należy, że stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (...), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. W myśl art. 35 cytowanej ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Zgodnie zaś z art. 36 ust. 1 tejże ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. § 2 tego artykułu stanowi zaś, że jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Strony mogą postanowić, że umowa będzie obejmować szkody powstałe, ujawnione lub zgłoszone w okresie ubezpieczenia (art. 822

§ 3 k.c.). Uprawniony do odszkodowania w związku z zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

Przenosząc powyższe w realia niniejszej sprawy należy zauważyć, że pozwany jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną w pojeździe powoda. Jak bowiem wynika z całokształtu materiału dowodowego w dniu 11 czerwca 2012 r. miało miejsce zdarzenie drogowe, którego sprawca był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, a zatem wyrządzona przez niego szkoda powinna być naprawiona przez ubezpieczyciela. W niniejszej sprawie pozwany ubezpieczyciel kwestionował swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia podnosząc, iż do zdarzenia z dnia 11 czerwca 2012 roku nie doszło w okolicznościach wskazanych przez powoda.

Odnosnie tego zarzutu pozwanego wskazać należy, że jak stwierdził powołany w sprawie biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków i mechaniki samochodowej R. S. do przedmiotowej kolizji mogło dojść w podanych przez powoda okolicznościach. Biegły na podstawie analizy uszkodzeń pojazdów biorących udział w kolizji stwierdził, iż do zdarzenia zgłoszonego jako powstałe w dniu 11 czerwca 2012 roku mogło dojść w okolicznościach wskazanych przez powoda oraz w opisany sposób. Zdaniem biegłego uszkodzenia rzeczonych pojazdów są charakterystyczne dla opisanego sposobu powstania kolizji oraz obszaru utrwalonych uszkodzeń na pojazdach. Wobec wniosku biegłego sądowego, który to wniosek Sąd podzielił, iż do przedmiotowego zdarzenia z dnia 11 czerwca 2012 roku mogło dojść w okolicznościach przedstawianych przez uczestników kolizji, stwierdzić należało, że doszło tym samym do zdarzenia ubezpieczeniowego, za które pozwany ubezpieczyciel winien wziąć odpowiedzialność i wypłacić na rzecz powoda stosowne odszkodowanie.

Kolejną sporną kwestią było ustalenie wysokości szkody w pojeździe powoda. Powołany w niniejszej sprawie biegły stwierdził ostatecznie, że wartość uszkodzeń w przedmiotowym pojeździe wyniosła 36.024,21 zł brutto przy założeniu, że naprawa byłaby dokonywana częściami używanymi oraz przy zastosowaniu korekty wynikającej z wcześniejszego uszkodzenia błotnika i pierścienia wentylatorów.

W myśl art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Celem świadczenia polegającego na naprawieniu szkody jest osiągnięcie stanu hipotetycznego, jaki istniałby w chwili ustalania obowiązku jej naprawienia, gdyby nie miało miejsca zdarzenie, z którego szkoda wynikła. Efekt w postaci naprawienia rzeczy (samochodu) osiągnięty zostaje wtedy, gdy w wyniku wspomnianych prac naprawczych uszkodzony samochód zostaje doprowadzony do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi takiej używalności występującemu przed uszkodzeniem. Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 k.c.), poszkodowany będzie mógł domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. W wyroku Sądu Najwyższego z 20 listopada 1970 r., II CR 425/72 (OSNCP Nr 6/1973, poz. 111) stwierdzono, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu "wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy". W wyroku Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r. (OSNC Nr 1/2003, poz. 15, MoP Nr (...), s. 897), wskazano, że świadczenie zobowiązanego polegające na przywróceniu do stanu poprzedniego lub zapłaceniu kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia (kosztów naprawy samochodu) nie powinno przekraczać "kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych". Do formuły "kosztów niezbędnych" decydujących o wysokości odszkodowania w związku z naprawą uszkodzonego samochodu nawiązano także w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 3 lutego 1971 r., (...) 450/70 (OSNC Nr 11/1971, poz. 205).

Za kategorię "niezbędnych" kosztów naprawy należało uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego (por. uchwała Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03).

W niniejszej sprawie biegły ustalił, że uzasadniony koszt pełnej naprawy samochodu powoda, tzn. przywrócenie go do stanu sprzed zdarzenia szkodzącego, wyniósł ostatecznie 36.024,21 zł brutto, co wynika z wniosków ustnej opinii biegłego (k. 468v) i taką też kwotę Sąd zasądził na rzecz powoda. W ocenie Sądu zasadne było uwzględnienie w kwocie odszkodowania korekty ze względu na wcześniejsze uszkodzenie błotnika i pierścienia wentylatorów. Przyznanie odszkodowania w pełnej wysokości za te elementy prowadziłoby bowiem do niesłusznego wzbogacenia powoda. Również za zasadne uznać należy przyznanie odszkodowania powodowi w wysokości kosztów naprawy jego pojazdu przy użyciu części używanych. Jak wykazał biegły części takie są dostępne na rynku i mogły być użyte do naprawy pojazdu powoda i przywróceniu go do stanu sprzed wypadku. W orzecznictwie wskazuje się bowiem, że poszkodowany może dokonać też wyboru czy naprawa zostanie dokonana nowymi częściami oryginalnymi czy też częściami nieoryginalnymi lub używanymi (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 05 lutego 2015 r., sygn. I ACa 506/14, L.). Biegły wskazał, który to wniosek w niniejszym składzie podziela, że wcześniejsze naprawy były dokonane przy użyciu części używanych, a zatem niezasadnym zatem byłoby przyznanie powodowi odszkodowania na podstawie wyceny kosztów naprawy przy użyciu części używanych.

Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej zawartego w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 23 września 2016 r. (k. 466-467) jakoby roszczenie powoda było nieudowodnione co do wysokości, albowiem opinia biegłego wskazuje jedynie hipotetyczne koszty naprawy pojazdu, a nie rzeczywisty uszczerbek majątkowy po stronie powoda. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r. (sygn. akt I CR 151/1988; opubl. LEX nr 8894), wskazano, iż „Jeżeli natomiast poszkodowany z jakichkolwiek przyczyn (najczęściej z uwagi na trudności z uzyskaniem właściwych części lub materiałów) wykona naprawę w niepełnym zakresie lub używając niższej jakości części lub materiałów niż technicznie przewidziane w rzeczywistości, nie przywróci w pełni stanu sprzed wypadku - to szkoda jego nie zostanie w całości naprawiona. W takim wypadku różnica między ceną kosztorysową a faktycznie poniesioną ceną remontu niepełnego przypaść powinna poszkodowanemu jako należność odszkodowawcza”. Jednocześnie w cytowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że w przypadku, gdy poszkodowany własnymi środkami naprawił samochód, nie powinno nastąpić odstępstwo od ogólnej reguły zwrotu kosztorysowej wartości usługi. Uzasadnienie dla takiego trybu rozliczenia Sąd Najwyższy upatrywał w trudnościach dowodowych występujących wówczas, gdy potrzebne części sprowadza się z zagranicy lub nabywa na targowiskach (tzw. giełdach).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że okoliczność że powód naprawił pojazd we własnym zakresie nie pozbawia go prawa do uzyskania odszkodowania w wysokości kosztorysowej wartości naprawy jego pojazdu, gdyż nawet w takim przypadku powód poniósł szkodę w tej – kosztorysowej wysokości.

Z powyższych względów zasądzono na rzecz powoda kwotę 36.024,21 zł a w pozostałym zakresie powództwo oddalono (pkt 1 i 2 wyroku).

Podstawę orzeczenia o dochodzonych pozewem odsetkach ustawowych stanowił przepis art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Stosownie do treści art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 817 § 1 k.c. statuuje natomiast, iż ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W niniejszej sprawie powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 11 czerwca 2012 r., a zatem pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu swojego świadczenia od dnia 12 lipca 2012 r. i od tego dnia Sąd zasądził odsetki.

Ze względu na zmianę treści art. 481 k.c., odsetki podlegały rozbiciu na okresy do 31 grudnia 2015 r. i od 01 stycznia 2016 r. Powołana norma nakazuje rozliczać wartość odsetek należnych za okres do dnia wejścia w życie na podstawie przepisów sprzed nowelizacji, tj. wedle dotychczasowej stopy odsetek ustawowych określonej zgodnie z art. 359 § 2, § 3 k.c. i wydanego na jego podstawie Rozporządzenia. Za okres po wejściu w życie nowelizacji w stosunku do odsetek ustawowych zastosowanie znajduje zaś art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu po nowelizacji. Takie rozumienie przepisu przejściowego sprawia, że koniecznym jest, wobec istnienia po 01 stycznia 2016 r. dwóch rodzajów odsetek ustawowych, dookreślenie, że obowiązkiem pozwanego po tym dniu jest zapłata odsetek ustawowych za opóźnienie.

W punkcie 3 wyroku Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda koszty procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik, przewidzianą w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., pozostawiając wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

(...).